

Nicholas J. Karolides, Margaret Bald, Dawn B. Sova, *100 zakazanych ksiązek. Historia cenzury dzieł literatury światowej*, z j. ang. przeł. Jarosław Mikos, Świat Książki, Warszawa 2004, 560 s.

Pierwszym pytaniem, jakie nasuwa się potencjalnemu czytelnikowi tego typu książek, jest: według jakich kryteriów dokonano takiego, a nie innego zestawienia? Czym kierowano się w doborze poszczególnych tytułów książek? *100 zakazanych ksiązek* stanowi wybór czterotomowej serii wydanej przez Facts On File w Nowym Jorku, poświęconej książkom prześladowanym bądź cenzurowanym z powodów politycznych, religijnych, obyczajowych lub społecznych. Każda z tytułowych stu pozycji omawiana jest odrębnie w następującym układzie: autor, czas i miejsce pierwszego wydania, wydawca, forma literacka, omówienie treści, dzieje cenzury – w tym zakaz publikacji w czasopiśmie, procesy sądowe; zalecane lektury. W tym tomie znajdują się powieści, dzieła historyczne, biografie, książki dla dzieci, traktaty religijne, filozoficzne, polityczne, wiersze. Właściwie trudno w tym doszukać się jakiegoś ładu metodologicznego. Wiele z tych książek zostało zakazanych na mocy obowiązującego prawa, wiele usuwano z bibliotek i programów nauczania pod naciskiem opinii publicznej społeczności lokalnych, wiele potępiano w kościołach, przestrzegano przed ich czytaniem. Z szykanami spotykali się wydawcy, jak i autorzy, często zniesławiani, odrzucani, atakowani publicznie, obrażani, skazani na wygnanie ze swych społeczności, skazani na wieczne potępienie.

Profesor Andrzej Paczkowski w *Posłowie* rozwinął pojęcie cenzury i opisał w skrócie jej dzieje na świecie i w Polsce, bo stwierdził, „że nawet uważnemu czytelnikowi *100 zakazanych ksiązek* trudno będzie na podstawie tego dzieła, choćby z grubsza, zorientować się, czym była (i jest) cenzura, jakie instytucje się nią zajmowały, jakimi dysponowały narzędziami egzekwowania podjętych postanowień oraz jak to wszystko zmieniało się z biegiem czasu” (s. 532). Przytoczył najbardziej drastyczne skutki cenzury, tj. śmierć Jana Husa spalonego na stosie w 1415 r. wraz ze swymi dziełami; inkwizycję; pierwszy spisany w 1515 r. *Index librorum prohibitorum*, który zawierał całości lub fragmenty kilkuset druków, w tym omawianą w *100 zakazanych ksiązkach* – *Sztukę kochania* Owidiusza. Przywołał zdeterminowaną walkę angielskiego poety, myśliciela i polityka, Johna Milтона, który w 1644 r. napisał odezwę do parlamentu angielskiego pt. *Areopagitica*. Pół wieku później ów parlament, znosząc oficjalnie cenzurę, wyznaczył standardy swobody głosu poglądów, które zostały

upowszechnione przez Pierwszą Poprawkę do Konstytucji Stanów Zjednoczonych czy Deklarację Praw Człowieka i Obywatela z czasów rewolucji francuskiej.

Książka składa się z czterech rozdziałów, posłowie, alfabetycznego wykazu dzieł opisanych w książce oraz indeksu nazwisk. Rozdział pierwszy *Książki cenzurowane z powodów politycznych* analizuje 25 książek. Wiele z nich w chwili obecnej jest doskonale znanych. Różnią się od siebie tematem i formą literacką. Np. powieść Johna Steinbecka *Grona gniewu* wzbudzała liczne protesty tuż po ukazaniu się w r. 1939 – aż do palenia egzemplarzy i pozostała celem ataków cenzorskich przez następne 50 lat. Losy *Archipelagu Gulag* Aleksandra Sołżenicyna wszyscy pamiętamy choćby z doniesień prasowych. Mamy tu jeszcze obie powieści Georga Orwella: *Folwark zwierzęcy*, *Rok 1984*; *Chatę wuja Toma* Harriet Beecher Stowe, *Na Zachodzie bez zmian* Ericha Marii Remarque'a. Do potępionych autorów należą również m.in.: Niccolò Machiavelli (*Książę*), John Milton (*Areopagitica*), John Hope Franklin, John W. Caughey, Ernest R. May (*Land of the Free: A History of the United States*), Karol Marks, Fryderyk Engels (*Manifest komunistyczny*), Adolf Hitler (*Mein Kampf*).

Rozdział drugi *Książki cenzurowane z powodów religijnych* przypomina, że nie minęły czasy inkwizycji i palenia heretyków na stosie. Wyrok śmierci wydany przez ajatollaha Chomeiniego na pisarza Salmana Rushdiego oraz zakazy rozpowszechniania w krajach muzułmańskich jego książki *Szatańskie wersety* są dobitym przykładem religijnego fundamentalizmu. Cenzurze w historii podlegały święte księgi światowych religii: *Biblia*, *Koran*, *Talmud*; jak również: *95 tez* Marcina Lutra, *Dell' infinito universo e mondi* Giordano Bruno, *Religia w obrębie samego rozumu* Immanuela Kanta. Zabraniano publikacji: *O powstawaniu gatunków* Karola Darwina, *Czerwone i czarne* Stendhala czy *Cierpienia młodego Wertera* Johanna Wolfganga Goethego.

Rozdział trzeci *Książki cenzurowane z powodów obyczajowych* obejmuje publikacje z kanonu literatury światowej, pozycje najpoczytniejsze, często lektury szkolne. Wystarczy wymienić: *Dekameron*, *Kamasutrę*, *Kandyda*, *Księżę tysiąca i jednej nocy*, *Panią Bovary*, *Sztukę kochania*, *Ulissesa*, *Wyznania*.

Rozdział czwarty stanowią *Książki cenzurowane z powodów społecznych*. Wśród nich znalazły się *Opowieści Kanterberyjskie* Geoffreya Chaucera, potępione za pikantne sformułowania i aluzje seksualne; *Paragraf 22* Josepha Hellera – za stereotypowe, poniżające ujęcie postaci kobiet; *Myszy i ludzie* Johna Steinbecka – z powodu „obsceniczności”, „wulgarnego języka” i „błuznierstwa”; *Lot nad kukulczym gniazdem* Kena Keseya – za rasizm, obsceniczność, wulgarny język, niemoralność, obraz bunt przeciw władzy; *Przygody Hucka* Marka Twaina – za rasizm, wulgarny język ulicy, wielokrotne użycie przez autora obraźliwego słowa „nigger” – czarnuch; *Sko-wyt i inne wiersze* Allena Ginsberga – za obsceniczność, apoteozę narkomanii, „brudne” metafory o treści erotycznej. To tylko wybrane z 25 zaprezentowanych w tym rozdziale.

*100 zakazanych książek* jest doskonałym dokumentem rejestrującym kulturę w jej najszerszym znaczeniu w różnych krajach, na różnych kontynentach. Uczy, że przez

wieki pojęcie nauki, moralności, obyczaju, gustów, przekonań, wiary zmienia się wraz ze społeczeństwami. Uczy pokory wobec odmienności, nowych prądów czy poglądów. Jest dowodem na to, że żadna cenzura, państwowa, kościelna czy obyczajowa nie pokona i nie zdusi pragnienia ludzkiego poznania, wolności. Zatem, jak mawiał Wolter – „mieście odwagę myśleć samodzielnie”.

*Jolanta Chwastyk-Kowalczyk*